

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W. i Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "(...)" Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 kwietnia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Towarzystwa Ubezpieczeń i
Reasekuracji "(...)" Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma

ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący odwołał się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, oraz wskazał na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepubl.). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym, skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 – 16, poz. 243).

Skarżący wskazał na konieczność ustalenia, czy „pojazd wolnobieżny znajdujący się w ruchu, ale nie wprowadzony do ruchu w rozumieniu ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 24, poz. 1152) podlega ochronie ubezpieczeniowej w ramach ubezpieczenia obowiązkowego OC”.

Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Obie przytoczone regulacje są wyrazem tendencji ustawodawcy, aby umowa

ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu, przez zapewnienie mu pełnej kompensaty ze strony ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę. Ochronę poszkodowanych podkreślają dodatkowo: obowiązkowy charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów (art. 4 pkt 1 ustawy), przewidziana w art. 822 § 4 k.c. możliwość bezpośredniego dochodzenia roszczenia od zakładu ubezpieczeń przez osoby uprawnione do odszkodowania, a także objęcie tym ubezpieczeniem szkód wyrządzonych przez każdą osobę kierującą pojazdem.

W orzecznictwie podkreśla się, że wyrażenie "ruch" jest wieloznaczne nie tylko dlatego, iż występuje on w różnych płaszczyznach poznania i rzeczywistości (filozoficznej, fizycznej, biologicznej czy prawnej), ale również z tej przyczyny, że w każdej z nich może mieć różną postać. W szczególności można mówić o ruchu w aspekcie rzeczowym (w wypadku analizy zachodzącej pomiędzy rzeczami) i w aspekcie prawnym, to jest nadawać temu zjawisku znaczenie z punktu widzenia funkcjonujących w systemie norm prawnych. Wieloznaczność pojęcia "ruch" dodatkowo utrudnia określenie sensu wyrażen ustawowych użytych przez ustawodawcę, dotyczących odpowiedzialności ubezpieczyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r., V CKN 644/00, Lex Polonica nr 357986).

Szeroka koncepcja ruchu nie oznacza, że każda szkoda "związana z pojazdem mechanicznym" podlega naprawieniu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych. Istotą bowiem tej koncepcji jest związek szkody z komunikacyjną lub transportową funkcją pojazdu mechanicznego.

W sprawie zostało ustalone, że koparka gąsienicowa była wykorzystywana nie tylko jako maszyna budowlana, ale również środek transportu na terenie budowy. Nie zmienia tej okoliczności stwierdzenie, że koparka była dowożona na plac budowy na lawecie. Do szkody doszło w czasie wykorzystywania koparki

jako środka komunikacji i w związku z działalnością gospodarczą powoda. Odpowiedzialność pozwanego nie została wyłączona w oparciu o § 23 ust. 2 pkt 9 OWU. Powód zdecydował się na ubezpieczenie koparki wraz ze wszystkimi innymi pojazdami i sprzętem. W sprawie nie zostało wykazane, aby zakres ubezpieczenia pojazdu w (...) nie obejmował szkód w czasie jego pracy przy czynnościach na placu.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, iż jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC 2006, nr 7 - 8, poz. 135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Skarga kasacyjna takiego przekonywującego wyvodu nie zawiera. Poza tym, nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepubl.).

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aj

r.g.

